

Wchodzi Balladyna z dzbankiem na głowie

FRAGMENT 9

BALLADYNA

Jak mało malin! a jakie czerwone
By krew. — Jak mało — w którą pójde stronę?
Nie wiem... A niebo jakie zapalone
Jak krew... Czemu ty, słońce, wschodzisz krwawo?
Noc wolę ciemną niż taki poranek...
Gdzie moja siostra?... musiała na prawo
Pójść i napęlnić malinami dzbanek;
A ja śród jagód chodzę obłąkana
Jakąś rozpaczą i łzy gubię w rosie.